Bronikowski Myśli wzglę
reformy Żydów.
(1819)

MYŚLI

WZGLĘDEM REFORMY ŻYDÓW w KRÓLESTWIE POLSKIEM,

PRZEZ

BRONIKOWSKIEGO.

w WARSZAWIE,
w Drukarni przy Nowolipiu Nro 646.

1819.

Nie było takiego przedmiotu w naszym krain, któreuby z taką gorliwością, prawdziwych patryotów zaymował; ale też oprócz zewnętrznych nieszczęść nie było takiego, któreuby większych i prędszych zaradzeń kiedy wymagał iak żydzi.

Przeyście wielu maiątków dawnych Obywateli w ich własność, cyrkuluiace kapitały w ich tylko prawie rękach, i nienawiść, sa może dziełem do którego i nasi przodkowie wiele sie przyczynili; ale chęć nieumiarkowana do zysku przez oszukaństwo, wywieraiąca się szczególniéy na nasze włościany, oddzielne ich dążenie, są naywiększém nieszczęściem, o które wyłącznie samych tylko żydów obwiniać można.

Działanie więc nasze wspólne, reformie którą rząd z żydami przedsięwziąść zamyśla, a któréy konieczność tak widocznie się okazuie, wiele dopomódz może.

1*

Chcąc dokładniéy ich stosunki względem nas, ich szkodliwość, środki téy zapobiegaiące wyłuszczyć, trzeba koniecznie w rozbieranie szczegółów się zapuścić, i chociaż tyle pism, które o żydach mówią, ledwie nie dostateczne środki do reformy żydów w sobie zawieraią, iednak ponieważ ten przedmiot ieszcze nie wyczerpany zupełnie, nie waham się rzucić także niektóre myśli, w tém przynaymniéy korzyść kraiowi przynieść mogące, iż może powodem będą, nieustawania w tym przedmiocie użyteczney gorliwości.

Żydów liczba, ich wyższy nad wszelkie nam znaiome sposoby obrotów rodzay, dążenie umysłowe, zamiarowi kraiowemu zupełnie przeciwne, niszczenie włocian etc. iuż tak kray ogarnęły, że w krótkim czasie całkiem ie uchylić iest rzeczą niepodobną, ale czy dla tego rząd przynaymniéy złe z mnieyszyć, z dwoyga złego mnieysze obrać nie może? Urządzenia dobre ściśle wykonywane, zaradzaią z czasem naywiększym kraiu nieszczęściom, ieśli tylko ich natura dobrze poznana, a przyczyna uchylona zostaie.

Już to w naturze ludzkiéy się zasadza, iż im więcéy człowiek środków do zaspokoienia swych potrzeb ma, tém

mniéy o wyszukanie nowych się stara; i przeciwnie, im mniéy środków, tem więcéy staranności, tém więcéy przemysłu. Potrzeba, ta matka przemysłu pobudzała ich może naypierwéy do starania się o przewagę w przemyśle nad kraiowcami, ta może potrzeba oczywiście mniemana tylko, która ich, gdy do kraiu przyięci zostali, do przemysłu zachęcała, która im stósowny życia sposob przepisywała, z zmienioném ich położeniem iednakowa się utrzymuie, i stale ich czynności pieniężnych iest duszą, co skrzętność nawet u naybogatszych żydów dowodzi.

Szukaiąc tych przywłaszczeń na które się uskarżamy, dalszych przyczyn; znaydziemy ie w wadach dawnego naszego rządu, w dumie narodowéy, ustawami podsycanéy, zabroniaiącéy ubogiemu szlachcicowi zamiast zostawania na dworze magnatów, sposobem przemysłowym ale uczciwym o utrzymanie się starać, w braku cywilizacyi i umiarkowanéy wolności naszych włościan, w zaniedbywaniu stanu mieyskiego, przez co przemysł uiarzmiony, nietylko, że się rozwiiać nie mógł, ale mu nawet na długi czas tamę założono.

W tém mieyscu, wypada mi odpowiedzieć na zarzut tych, którzy utrzymuią, że bezrząd nasz dawny nie iest

bynaymniéy wzmagania sie żydów przyczyna, i pytaia się dla czego w innych kraiach od bezrzadu wolnych żydzi, równie iak w Polszcze sa nieszczęściem? Ale nasamprzód trzeba nam uważać, że ta chłosta szczegolniéy wszystkie dawnéy Polski części dotyka i nierównie więcéy iak w którymkolwiek bądź innym kraiu czuć się daie; powtóre, ieśli i w innych kraiach żydzi są ciążarem, to i tam między pierwsze tego przyczyny średniego wieku feudalność, zwolniały kierunek rzadów z naywieksza pewnością liczyć można. Lecz dla tego nie uwolniam od obwiniania żydów; ich charakter, którego przyczyny w ich ustawodawstwie religiynym szukać należy, działał tu wspólnie zbezrządem.

Zadziwia mnie tu, iak mogą niektórzy szlachetny naszych przodków sposób myślenia posądzaniem o zbyteczne łakomstwo ohydzać i w tem szkodliwości charakteru żydowskiego przyczynę upatrywać; mnie się zdaie, że nasi przodkowie mało o bogactwa krzętni, niedbali o zysków z handlu wynikaiacych szukanie, bardziéy republikanckim sposobem myślenia, niż łakomstwem zysku żydom w tym względzie wygórować pozwolili.

Żydzi przybysze bez kapitałów wzięli się zapewne z początku do rolnictwa, do

rzemiosłi bez wątpienia ciągle przy tych zatrudnieniach byliby pozostali, ale słabość nasza pozwoliła im się chwycić lżeyszych, do utrzymania się chociaż z krzywdą naszą środkow. Spostrzegli to, bo im potrzeba to nakazywała, postępowali trwale, bo nasze wady im dopomagały, a tak zamiar Królów, dobrze uczynienia dla kraiu, rak tylko potrzebuiacego, w poźnieyszych czasach nie tylko że zniweczonym został, ale przyięcie to wypędzonego rodu niewdzięcznością iak Jenerał K. faktami dowodzi, w różnych kraiu naszego, a nawet tegoczesnych koleiach przypłacone zostało, i dotych czas skutki tego przytułku widzieć się daią.

Tu iuż wymieniłem środki, które wyłącznie od nas samych wykonywane, uskutecznienie trudney żydów reformy, znacznie ułatwić mogą.

Ale więcey bez wątpienia pomogą środki, których Rząd do reformy żydów użyć może.

Byli niektórzy co podawali środki, aby żydostwu naznaczyć pewne mieysca n.p. Warszawę i Lublin. Myśl ta dla tego samego, że do skutku przyprowadzoną bydź nie może, iest mylną. Nie przeczę, aby w takim kraiu, gdzie żydów liczba

iest mała, korzyści przynieść nie mogła; ale u nas, gdzie ludność żydów więcéy zapewne niż 300,000. wynosi, gdzie zaludnienie tak małe, rada taka gdyby nawet wykonaną bydź mogła, tak rolnictwo iak i stan miasteczek w przepaść by pogrążyła. Wielu naszych miasteczek ludność składaią sami prawie żydzi; rolnictwo nasze, które w wielu mieyscach dla braku odbytu bardzo cierpi, wpadłoby ieszcze w stan gorszy; włościanin nie mogąc kilku swoich korcy sprzedać, nie mógłby także swoich potrzeb zaspokoić, nie widząc potrzeby pracowania, stałby się gnuśnym, a tak, zamiast postępowania do lepszego bytu, zamiast pobudek do pracy, cofałby się do większéy nędzy, i zachęcany byłby do próżniactwa. Z drugiéy strony, kray, nie maiąc miasteczek, dźwigałby ciężar dwóch miast, które żydów w swoich murach ani umieścić, aniby wyżywić mogły, bo tak wielkie miasta iuż potrzebuią obszernego, bogatego i do swéy ludności proporcyonalnie zaludnionego kraju. Już ztąd iasno widać, iż taki projekt do skutku przyprowadzony by bydź nie mógł. Dodaię ieszcze iedną uwagę nie iuż dla zbijania powyższey myśli, ale dla tego tylko, że z samego przedmiotu wypływa: oddział przemysłowy w tych dwóch miastach z Chrześcian się składaiący, widząc win-

nych miastach, ubieganie się o swoie wyrobienia, tańsze życie i mieszkanie, przenosiłby się do nich, bo potrzeba mieszkańców, bardziey by ich tam wymagała, i skutek tego proiektu byłby ten, że żydzi sami, ludność tych dwóch miast by składali. —

Zapuszczaiąc się w myśli o żydach, przedstawia się, zgłębiaiącemu naturę i rozum ludzki, obszerne do badania pole. Dla czego naród ten w wielu względach od innych starożytnych narodów niższy, te przeżył, przy swéy narodowości, zwyczaiach i obrządkach dawnych swoich religiynych się utrzymuie, i nieiako powtórnem istnieniem nowym narodom zagraża? Religija bezwątpienia od Moyzesza im nadana, musi bydź z wielką polityką połączona, kiedy pomimo tylu niesnasek religiynych, które od czasów iego świat krwią broczyły, w indywiduach o kilkaset mil od mieysca oyczyzny ich religii oddalonych, po wszystkich prawie kraiach rozproszonych, przez tyle wieków dotąd się mało wzruszona utrzymuie, i razem przyczyną tak wielkich skutków politycznych iest. Naysławniéysze narody, które los koleyny pochłonął, tylko w dziełach swego ducha pamiątkę po sobie zostawiły; ten zaś ród, nie mogąc się tak szacownemi zabytkami zasz-

czycać, zdaie się, iż światu pokazuie, że nawet cześć zwyczaie, zmianom i zepsuciu podległy ięzyk, zarówno z dziełami, któremi umysł ludzki się szczyci, żyć mogą, ieśli tylko duch religii i nadzieia ie ożywiaią i za podstawę im służą.

Religiia więc także iest wielką ich iedności, niezmienności, a połączona z innemi, nawet ich przewagi przemysłowey nad nami przyczyną. Podkopanie więc tey że zasad, ściągnęłoby prawie przeciwne skutki. — Lecz, czyż na chwytanie się raptowne takiego środka; rząd prawy a nawet sama ludzkość by się nie oburzyła? Możnaż dla uczynienia z nich poczciwych, pracowitych, cnotliwych ludzi używać środków, które człowiekowi, to, co ma nayświętszego gwałtem odbieraią, życie mu truią, nakazuiąc mu przepisom tyrana ślepo ulegać, i niechętnie cnoty prawidła przyimować? Dobrowolnie ie sami poznać, i w tenczas dopiero, gdy ich świętością przeięci zostaną w sercach swoich umieszczać powinni. —

Przystępuię do środków, reformę żydów uskutecznić mogących:

1. Oświecenie wyższe żądany powyżey skutek przyniesie, otworzy one im oczy, pokaże zabobonów głupstwo, cno-

ta uślachetni ich sercei nad podłym przemysłowania sposobem, o tyle w górę wezmie, o ile się w ich sercu ustali. Przywiązanie do nauk uymie im część tego czasu którenby na oszukaństwo obracali. Takim sposobem środek szlachetny zgodzi się z naszemi zamiarami.

Jeśli co przez oświecenie z swego przemysłu utracą, to nie więcey, iak tylko tę cześć, która ich upodla, niebezpiecznymi krajowi czyni, utracą zatém to, do czego prawa nie maią, i do czego ich dawniey potrzeby natura pobudzała, nie zostaną pozbawieni przemysłu, owszem do tego zdolnieyszemi się staną, ale odebrany im będzie ten przemysłu rodzay, któren iest skutkiem potrzeby, ieśliby bowiem i ten przemysłu rodzay miał bydź słuszny, więc i złodziey którego potrzeba do kradzieży, rodzaju oszukaństwa zacheca, mógłby się za niewinnego poczytywać. Daremnie zarzucanoby mi w tem mieyscu, iż ucywilizowanie żydów w innych kraiach, mianowicie w Niemczech żadne, albo małe w charakterze ich odmiany uczyniło? Jeśli mniey uczyniło, niż się po wyższéy cywilizacyi spodziewać można było, to nie czemu innemu, iak tylko iednostaynemu wykształceniu rozumu i pamięci, w umiejętnościach po naywiększéy czę-

ści w ich oczach naykorzystnieyszych z zaniedbaniem kształcenia serca, nabywaniu teoryi tylko filozofii z zapominaniem, że dla praktyczney się nabywa, przypisać należy. Gdzie ich wychowanie nie tak iednostronne było i iest, tam wielkie także ich sposób myślenia w moralnéy doskonałości postępy czyni.

2. Ale do wychowania wyższego, tak bardzo do reformy umysłowéy potrzebnego, nie możnaby ich przymusić, gdyby do tego iakich pobudek korzystnych nie mieli, a zatém osiąganie urzędów usposobienia wymagaiących w pewnym stopniu, powinno im bydź pozwolone. Nie trzeba się tu wielkiego natłoku obawiać, owszem ten byłby iuż pomyślną wróżbą iż zupełna reforma się uda. Co się tycze zarzutu, iż brakuie im ducha obywatelskiego, tego przez tak długi przeciąg czasu, w którymby się do urzędów sposobili, mogliby nabyć. - Ale samo przez się rozumie się, iż w ten czas dopiero to pozwolenie osiągania urzędów mogłoby nastąpić, gdy iuż przez poprzedniczą Rządu staranność od wpływu własnego wewnetrznego steru uwolnieni do cenienia opieki kraiowéy, i do przykładania się do dobra ogółu usposobieniby zostali.

3. Naywiększe złe z strony żydów iest, iż oddział ludności kraiowéy nayuboższy, naywiększéy w dotychczas trwaiącym stosunku z obywatelami opieki rządowéy potrzebuiący i naypotrzebniéyszy, niszczą zachęcaiąc go po wsiach do piiaństwa, a zatém wtrącaiąc go tak w względzie moralnym, iak fizycznym w stan nędzy. Czuwanie Rządu nad wykonaniem rozkazów tego złego tyczących się, to iest: względem oddalenia żydów od szynków wieyskich, iuż by zbytecznem było, gdyby prawdziwa oyczyzny miłość, właścicielów ziemi działaniami ku dobru powszechnemu kierowała. Lecz wyznać trzeba, że albo znaiomość źródła pomyślności kraiowéy iest nam obca, albo co ieszcze gorzéy iest, że przekonanie własne, zyskowi nie dobrze poznanemu ulega. Żyd więcéy niż inny od arędy zapłacić może, lecz on to odbiia na wieśniakach tysiącznemi sposobami, więc zamiast większego zysku, ponosi właściciel ziemi stratę, ponieważ zniszczony wieśniak ani się lepszych do gospodarstwa środków chwycić, ani powinności swoich należycie wypełnić może, i do tego właścicielowi, ktoreby oycem swych pomocników bydź powinien, przedstawia się w nich obraz nędzy. Nie mówię tu przecie tylko o małéy liczbie właścicieli ziemi, większa ich część zasłużyła na wdzię-

czność całego kraiu, ponieważ do iego pomyślności wiele się przyczynia, używaiąc wszystkich środków, które wieśniakowi prawdziwe człowieka przeznaczenie pokazuią, usuwaiącgo od przeszkód, które ich w stanie bydlęcym zatrzymuią. Lecz, właśnie ta mała część, która sama przez się, niezdolną iest do działania dla dobra kraiu, czuyna wykonywaczów ustanowień Rzadu bacznością do swoich obowiązków zwróconą bydź powinna, a będąc razem przez pozwalanie żydom niszczenia wieśniaków, tych nielitościwymi tyranami, zasługuią na ostre, ale sprawiedliwe kary.

Nim iednak, pozwolenie, reformy żydów uskutecznienia nastąpi, zaszczytnem dla obywateli przed potomnością świadectwém, dowodém postępu u nas ducha publicznego, niezaprzeczonym środkiém do podniesienia rolnictwa by było, gdyby obywatele na wzór Wiekopolanów, dobrowolną umową, żydów od szynków usunęli, i potrzebę ich reformy przezto ieszcze wyraźniey udowodnili.

4. Pośrednio reformę żydów przyspieszyć może postęp oświaty wieśniaków. Ktoż tego niepoznaie, ile brak upowszechnioney oświaty między wieśniakami, ich lepszemu bytowi, pracowitości, moral-

ności przeszkadza, a tém samém niecne żydów zamiary ułatwia? Pomimo tego; mamyż się dać wyprzedzić w postępie ogólnym do cywilizacyi tym, którzy daleko za nami byli, może ieszcze isą, ale więcéy gorliwości okazuią, poświęcania nawet w tym zamiarze swych dostatków pewney części dla dobra i sławy kraiu nie żałuia? chociaż przyznać trzeba, że tak rząd, i prywatni wspaniałomyślący, wiele dla szcześcia niższych klas uczynili, a niedawno zawiazane w Lublinie uczonych towarzystwo ustami swego przewodnika, przedmiot ten, za naypierwszy swych usiłowań zamiar oświadczyło.

5. Przyiazne obchodzenie sie z niemi, zachęcania nawet do uczestnictwa publicznych naszych zabaw. Prawda ta iak iest prosta, tak trudna do wykonania, chociaż tylko ścisłe, podług niéy postepowanie, zupełna żydów reformę do skutku przywieść może. Lecz, któż o skuteczności tego tak szlachetnego środka powatpiewa? kogóż doświadczenie nie nauczyło, że przyiaźna cierpliwość naywiększe roziątrzenie łagodzi, gniew nietylko niszczy, ale nawet dawnego zawistnika, czułym na wielkość łagodności serca robi, i nieiako nęci? — Jeśli nas z żydami, środek ten szlachetny zśodkiém któren nasz Król, światu do naśladowania zostawił,

porównamy, będziemyż ieszcze więcey do przekonania się o zbawienności tego środka potrzebować? Alboż oręż, chociaż przemocny, byłby do zawoiowania naszych serc zdolny, gdyby ten sam oręż, któren nas zwyciężał, razem miłe nam narodowości swobody nie był zwiastował? — Znienawidzeni, równie iak żydzi, chociaż z wcale różnych źródeł, czuliśmy przez czas naszego uiarzmienia, że iedynie łagodność rządu, szanowanie Narodowości, nieoddzielanie interesu Narodu, od korzyści Panuiących, mogło nam cokolwiek niewolę osłodzić.

To samo tu zastósować, prócz narodowości szkodliwość z sobą łączącey koniecznie trzeba, a ktoby tey oczywistości przeczył, musiałby razem dowieść, iakim sposobém, nieprzyiaźń, przyiaźń rodzić może, musiałby niepoznawać, iakie między mieszkańcami iednego kraju, nienawiści skutki. — To było z względów politycznych. Możnaż nienawiść między ludźmi, z zasad moralnych, z zasad Chrystyanizmu przypuszczać i usprawiedliwiać?

Rostropność i miłość własna, oznaczy przyiaźni między nami a żydami granicę; przestępywanie oney, to iest, dopomaganie im z własną szkodą, byłoby nietylko grzechem politycznym, ale nawet moralnym.

Nie

Nie utrzymuię, że samo tylko złe obchodzenie się z niemi, i pogarda, wyłączna wkorzenionéy i dotychczas trwaiącéy nienawiści, przyczyną iest. Jest ona naygłównieyszą, lecz razem skutkiem pobożności ludu, któren mszcząc się za czyny żydów, podaniami religii mu przekazane, w pogardzaniu tym rodem świętego obowiązku wykonywanie upatrywał, równie iak chęć oszukaństwa, tułanie się żydów, trwale nienawiść wzaiemną wkorzeniały.

Ośmielam się tu sprzeciwić zdaniu z wszech względów kraiowi zasłużonego męża, ale czynię to iedynie dla tego, iż przeto z szlachetnym iego zamiarem: wyszukania prawdy, w tak ważnéy kraju sprawie, chociaż różnością zdań zgodzić się spodziewam. — Ze żydzi nie dla tego, że są żydzi, ale dla tego, że w ich czynnościach względem nas, zawsze chęć podéyścia, w ich całym charakterze podłość, z którą oswoieni, wszystko prawie, co człowiekowi prawdziwą zaletę przynieść może, pieniądzom poświęcić są zdolni, codziennie spostrzegamy, do okazywania im pogardy nas zmuszaią, temu nie przeczę, bo gdybyśmy niemi, dla tego tylko że się inaczéy od nas nazywaią pogardzali, musielibyśmy przypuścić, że w nich równéy nam istoty nie ma. Ale, nie wi-

dze przyczyny, dla czego tę pogardę, iawnie im okazywać mamy? —

Pytam się, czy takie postępowanie poprawić ich iest zdolne? Czy może zawstydzać żydów, którzy z wszelkiego wyżuci wstydu, wszystko, co tylko podłością nazwać się może znoszą, aby tylko zamierzony iaki haniebny cel osiągnęli? Bez wątpienia, każden w którym, cokolwiek uszanowania dla moralności pozostało, brzydzić się musi, widząc obrotne sposoby wygórowanego oszustwa do podłych zamiarów dążące, ale na cóż iątrzeniem zamiast niszczenia, złe rozszerzać, tém bardziéy, że przeciwny postępowania sposób, i staranność Rządu o ich wychowanie zagrodzić onemu drogę zdoła? — Ale na cóż nam sprawdzać mniemania słabemi rozumowaniami, maiąc zostawione w Ewanielii ludzkością iaśnieiące porównanie. Jeśli w niem Zbawiciel dziewięćdziesiąt i dziewięć owiec pewnych opuścić, a iednę zgubioną szukać nakazuie, nie zaleca On tu, aby zgubionemu dla świata moralnego ręki nie podawać. Chcąc osiągnąć ten zamiar, iakiż nad zbliżanie ich do nas, pewnieyszy być może środek? Minęły iuż te czasy, w których rady Genewczyka, pogardę dla pieniędzy nam zalecaiące, zbawienneby być mogły, chybilibyśmy więc,

gdybyśmy nie udzielaiąc się im, ważny do ukształcenia ducha przemysłowego w Narodzie środek zaniedbali. — To nam iednak nie przeszkodzi, wzmiankowanego cnoty przyiaciela, tam usłuchać, gdzie rady iego wykonywanie, nie tylko dla nas ale nawet dla całego ludzkiego rodu, chlubne o charakterze człowieka świadectwo dać może.

Przytrudno zapewne będzie wziąść się do tego politycznego sposobu; nie snadno przechodzić raptownie z zadawnionéy nienawiści, do przykładnéy łagodności, ale gorliwi o dobro kraiu we wszystkiém, śmieliżbyśmy w tak ważnéy sprawie, któréy nieszczęścia wieki nam gotowały, kroki nasze wstrzymywać. — Lepiéy zapewne, chlubniéy dla Narodu, iednomyślnością tego dokazać, do czego w podobnych okolicznościach inni, węzłami stowarzyszeń dążyć by może musieli, Naród, któren w sprawie krajowéy iednomyślnie działa, pokazuie, że mu interes ogółu iest znaiomy, że do wyższych celów iest usposobiony.

6. Zachęcanie ich do rolnictwa, a odwracanie od gałęzi przemysłowych, z żadnemi nie połączonych trudami. Lecz, iakim sposobem do rolnictwa ich zachęcić? Jest wiele sposobów, mniey, więcéy

może skutecznych; zdaie mi się, iż następuiący zachęceniem samém do rolnictwa by ich przymusił: Trzeba ustanowień Rządu, któreby pozwalaiąc żydom kupować ziemię, tak ich iako i przedaiących do wypełniania następuiącego warunku obowiązywały: W pewnéy liczbie włók bez chłopów kupionych powinien żyd oznaczoną liczbę swego wyznania ludzi osadzać, pod nieważnością ugody. Jnaczéy uyrzemy wprawdzie żydów właścicielami ziemi, ale zawsze przeważaiących, i bez tego warunku urządzenia, sprzyiaiąc żydom, noweby chłostę na naypracowitszy ludzi oddział sprowadziły. — Zyd, ziemi właściciel, na którego by chłop pracować musiał, nie opuszczałby miasta, trawiłby tam dni w sklepie, ćwicząc się nieustannie w różnych oszukaństwa rodzaiach, i tyleby się tylko poddanymi swoiemi, przez żyda Ekonoma trudnił, ile zysk własny z wyłączeniem wszelkiéy ludzkości czynić by mu nakazywał. Z dołożeniem tego warunku, nie mógłby żyd, tylko sam grunt kupować, i ieśliby na przykład 100 włók kupił, a w każdych pięciu włókach, gdyby iednego żyda osadzić, urządzenie obowiązywało, więc chcąc ie uprawić, musiałby dwudziestu osadników, żydów sprowadzić. Po nowém zaś osadzeniu, niesłusznie by było zabraniać i naszym wieśniakom na grun-

cie żyda osiadać, tém pewniéy, że chłop z lepszego na gorsze mieysce, przenosić się nie zwykł, ale przeciwnie. —

Lecz odezwie się może kto, myśląc, że nasi wieśniacy wiecznie w niepewnem położeniu zostaną: któżby ziemię bez chłopów przedawał? Tak iest, ziemię bez chłopów, i na tém nikt tracić nie może, ponieważ ieśli to prawo miał, to niesłusznie, a zatem straciłby to, do czego prawa nie miał, ale rzeczywiście nicby nawet nie stracił, bo przypuszczeni do kupna ziemi żydzi, podnieśliby iéy cenę, a pomimo tego, mógłby przedaiący z wieśniakami o daniny roczne się ugodzić, coby dawnym iego dochodom pewnie wyrównało.

Ale mamże myśleć, że ta rada, choćiaż ią wielu za zbawienną dla ogółu, a nawet dla szczególnych uznaią, bardzo rzadko do skutku przyprowadzoną by była.

Tak iest, przyznaymy się w tém mieyscu, co nam zaletę robi, a do czego nam się koniecznie przyzwyczaiać potrzeba. Poznaiemy, co iest dla kraju dobrem, co szkodliwém; pierwsze z uniesieniem szlachetném upowszechnić życzylibyśmy, nad drugiém ubolewaiąc, narzekamy na przyczyny złego fatalne, ale brakuie nam stałości, wytrwałości w wykonaniu, bez których naylepsze Rządu postanowienia są prawie nieżywe, bez których wszystkie

zasady są niczém, i ieszcze gorsze, bo niepoznane złe do poprawy pobudzać nie może. — Zwróćmy na to uwagę, czy dla teraźnieyszości tylko pracuiemy czy potomność nie ma prawa dopominać się, abyśmy o iéy pomyślności, o całego kraju pomyślności pamiętali, a iednak niebaczne na przyszłość wyrzekamy się większych korzyści, dla mnieyszych.

Chwalebnie by było, i ledwie by kraj wymagać tego nie miał prawa, aby Rząd, iako znaczny ziemi właściciel, nie oddzielaiąc własnego, od interesu narodu, w tak ważnym kroku, szczególnym właścicielom drogę pokazał. — Przypuszczaiąc żydów do dzierżaw wiecznych w dobrach rządowych, z wyżéy wymienionym warunkiem i podaiąc chłopom w tych dobrach rękę do ugody, razem dwóch odmian, dla kraju tak pomyślnych być zrzódłem, któreby Rząd w nayświetnieyszym widoku przed sądem całego świata wystawiły.

Przez nadanie im sposobu do życia, zapobieży się wielu zbrodniom, które niedostatku, ubóstwa często bywaią skutkiem, polepszy się ich stan fizyczny, tak ściśle z moralnym połączony. — O gdyby także stan naszych włościan na ten wzgląd, uwagę obywateli iednomyślnie zwracać zdołał! — Przez odwracanie ich od gałęzi przemysłowych, małych zatrudnień wymagaiących, przyzwyczai się do pracy.

7. Ale nawet naylepsze wykonywanie maiące rozkazy Rządowe względem żydów, nie dotyczyłyby się tylko pewnéy części ich ludności, gdyby o téy zupełnie się przekonać nie można było. — Doświadczenie przekonywa, iż ludność żydów, dokładnie Rządowi nie iest wiadoma: tysiączne sposoby, ułatwiaią im ukrywanie się przed spisem. — Ośmielam się, przełożyć tu myśl do proiektu, którenby zapewne pożądany skutek przyniosł: Pewna liczba biletów, dla zapobieżenia oszukaństwu liczbowanych, mogłaby być rozesłana po wszystkich Województwach. Każda osoba, wyznania Moyżeszowego, obowiązana by być mogła do posiadania takiego biletu, na którym opisanie osoby mogłoby być umieszczone. Urzędnik Policyiny w każdém Województwie, z nadana sobie władzą przekonywania się, czy każden ten bilet posiada, mógłby niespodziewanie, od każdey osoby, wyznania Moyżeszowego, za każdym razem pokazania takiego biletu żądać. — Nieposiadanie takowego, pociągnąćby mogło za sobą surową karę; nawet rodzące się dzieci nie mogłyby być od tego wyięte, gdyż rodzice i opiekuni, zastępować ich w tém byliby obowiązani. Boiaźń kary przymuszałaby każdego, aby bilet posiadał, a tak w przeciągu parę lat z pewnością o ich ludności, można by wiedzieć. Mały podatek biletowy zastą-

piłby wszystkie koszta, do tego potrzebne.

8. Tłumaczenie ich Talmudu, kiażek wszelkich do Nabożeństwa. Gdyby z nich pokazało się, iż się zamiarowi ogólnemu dobra kraju, sprzeciwiaia byłoby nawet powinnością, używania onych zabronić.

9. Trafnie powiedział X. Łętowski, iż nie przystoi Rzadowi (konstytucyinemu) krew własnych poddanych przedawać.

10. Nadawanie obywatelstwa mieyskiego tym, którzyby pomiastach, fabryki, (nie wódczane) rękodzielnie zakładali. — Nadawanie szlachectwa byłaby może, za wielka nagroda; zaszczyt ten otrzymywali nasi Oycowie w ten czas, gdy własnemi piersiami napady nie przyiaciół walecznie odpierali, lub szczególnemi wielkiémi czynami do dobra ogułu się przykładali.

11. Zabronienie zupełne, trudnienia im się zwyczaynem po większych Miastach: szacherstwém, to iest kupowania, iak oni nazywaią starzyzny. Jest rzecza pewną, że kupczenie to z zachęcaniem do przedawania różnych rzeczy tak na służących iako też nawet na dzieci moralny stan, wielce szkodliwy wpływ ma. Łatwy ten sposób zbywania włóczacym się żydom czegokolwiek, z poczciwych służacych, porobił nie raz złodziejów, w dzieciach

zawiązał często haniebnego nałogu zarodek. — Podobne szczegóły są ważne, ponieważ tu massa ludzi do złodziéystwa zachęca; małe okoliczności wielki wpływ maią na szczęście lub nieszczęście Narodu, ieśli wspolnie i ogólnie działaią. Oznaczyć więc ilość kapitału, bez którego handlować im nie wolno by było; wszakże poczciwym sposobem, bez zdolności wyszczególniaiących, z niczego coś zrobić niepodobna.

12. Uwolnienie ich przez zniesienie kahału, od władzy, która ich nielitościwie uciemięża, i razem ich oddzielanie się od nas utrzymuie.

13. Scisłe dopilnowanie rozkazu, aby wcześniéy, niż iest pozwolone w związki Małżeńskie nie wchodzili; oczywiście, iż w gospodarstwie krajowem, nie tylko na ilość, ale także na iakość ludności uważać potrzeba.

Zmiana ich ubioru, mogłaby ich Narodowość, w czemkolwiek bądź ona zawisła, znacznie zachwiać; z sposobem noszenia się możeby sposób życia, i cokolwiek sposobu myślenia przeięli; ale iednak ta reforma, możeby ieszcze za wczesna była, w tenczasby ta korzyść widoczne by była, gdyby do zupełney reformy nic więcey iak tylko zmiany ich ubioru potrzeba było. Ale bynaymniéy nie uważam ich przebranie się, za skuteczny śro=

dek w teraźnieyszém ich położeniu. Mogłażby powierzchowna zmiana przeistoczyć to, co wiekami wkorzenione, nie różnicy ich ubioru ale wewnetrznych przyczyn iest skutkiem. — Owszem, ta powierzchowna reforma, utrudniła by rzeczywistą, bo dogodniéy by im było, zachowywać dawny charakter, ukrywać się przed spisem, a kraj zamiast widocznych nieprzyiaciół, znosiłby nieszkodliwy na pozór, ale tém niebezpieczniéyszy ciężar. Zostawićby więc im można noszenie się, do własnego wyboru.

Jest rzeczą zastanowienia godną, iż żydzi wtenczas, gdy gościnnie do Polski przyięci byli, z mieszkańcami kraiowemi zarówno ubierać się chcieli, i że teraz przeciwnie, wszelką w ubiorze pogardzaią odmianą. Dowodem iest to nayleṕszym ich zamiarów zawsze podłych, a co większa dowodem, iż teraz w wysokim stopniu do wszelkich podłości się ośmielili. Chcieli dawniéy za pomocą ubioru wpływać, dziś iuż i to za niepotrzebne uznali. —

Lecz, przedsiębiorąc środki, do uspołecznienia żydów dążące, zapominać nie można o téy części ich ludności, która im życie ma uprzyiemniać. — Zważaiąc, iak wielki wpływ sposób myślenia téy płci, zawsze, w wszystkich Narodach na charakter mężczyzn miał i koniecznie

mieć musi, wnosić można, iż wychowanie kobiet, do pierwszych Rzadu działań należy, tém bardziéy, iż o ich wychowaniu, nigdy może nie myślano, i w gorszym ieszcze niż w pierwotnym natury stanie ie zostawiono; gdyby, bowiem tylko wstanie pierwotnym żyli, gdyby nienawiść ku nam fanatyczna, połaczona z checią zysku nieumiarkowaną ich ustronnemi czynnościami nie kierowała, widzielibyśmy w nich przynaymniéy ludzkość, do ktorey sama natura pobudza, przywiązanie się do kraju, nareszcie, brzydzenie się podłością. Alé możnaż teraz więcéy od nich wymagać, kiedy wszystkie ich wiadomości nabywania, na sposobach iedynie oszukaństwa, zaczynaią się i kończa, kiedy nayłatwiéy ukształcić się daiąca, ich część moralna: serce, zupélnie iest zaniedbane.

Zatrzymam ieszcze na moment czytelnika uwagę, nad stosunkiem miedzy nami, a żydami: Gdybyśmy w przemyśle tak tylko postępowali, iak oni, niedogonilibyśmy ich nigdy, gdyż i oni w nim trwale postępuią, a my w nim niżéy stoiemy. — Uważaiąc ich czystość obyczajów, tam gdzie im religia to nakazuie, wczesne zawieranie związków małżeńskich, życie bez zbytków prowadzenie, a zatem mniéysza potrzeb ilość z iednéy, wolniéysze zaś nasze obyczaie, późne zazwyczay wchodzenie w związki małżeńskie,

liczne potrzeby, których niemożność zaspokoienia od małżeństwa odraża, z naszey strony, wnosić śmiało można, iż ich ludność w tym samym stosunku przybywa, w iakim nasza ubywa.

Nie zdawało mi się rozwlekać się nad ich szkodliwością chociaż w rzeczy niebezpieczną, nad szkodami, które skarb z powodu ich zręczności w przekradaniu się z towarami przez pogranicze traci, nad posiadaniem prawie wyłącznem handlu, nad wewnetrznym ich rządem, nad urządzeniami przez dawnych naszych Królów względem nich wydawanemi, nad wywodem historycznym ich wzrostu, i po naywiększey części podłego ich charakteru, ponieważ tyle pism powszechne rysy ich charakteru maluiące, nic w tym względzie do życzenia nie zostawiły; chciałem tylko pokazać, iż zerwanie ich oddzielania się, przez przybliżanie ich do nas, i inne środki, naypewniey reformę dla kraju pożyteczną, do skutku przywieść może.

Nie wspomniałem o neofitach, ponieważ nie maiąc dowodów, nic o nich stanowczego powiedzieć nie można. Zapobiegaiąc iednak złemu, możnaby duchownych dokładnie uwiadomić, iakich wiadomości, iakich przymiotów, przyięcie do towarzystwa Chrześcian wymaga.